Czy to apogeum przedwyborczego szaleństwa?

Komentarz z 11.08.2015 r.
Sebastian Buczek
Prezes Zarządu Quercus TFI S.A.

W 2014 roku skok na połowę naszych oszczędności w OFE. W 2015 roku skok na banki, aby przed wyborami zyskać na popularności. Tak najkrócej można podsumować dokonania polskich polityków z ostatnich 2 lat. Co więcej, to wszystko przy aplauzie większości społeczeństwa, które nie rozumie negatywnych konsekwencji tych zdarzeń.

Łatwość, z jaką politycy uchwalają kontrowersyjne ustawy, które później mają olbrzymie znaczenie dla milionów Polaków i całej gospodarki, przypomina jedynie to, co działo się niejednokrotnie w państwach trzeciego świata, tzw. republikach bananowych, gdzie władcy za pomocą dekretów jednych poddanych czynili bogatymi, innych biednymi, w zależności od swojego kaprysu.

Pomysły naszych polityków nie mają nic wspólnego ani z zasadami państwa prawa (gdzie m.in. szanuje się umowy między stronami, a prawo własności jest święte), ani z zasadami sprawiedliwości społecznej (co mają powiedzieć teraz ci wszyscy, którzy zaciągnęli kredyt w złotych i przez lata płacili wyższe odsetki, nie wspominając o tych, którzy w ogóle nie zaciągnęli kredytu hipotecznego, bo obawiali się czy podołają później przez lata ze spłatami?).

Czy to już apogeum przedwyborczego szaleństwa? **Mamy nadzieję, że tak i że jest to już uwzględnione w cenach akcji. Problem jednak w tym, że do wyborów jeszcze sporo czasu.** No i niestety nie ma pewności czy nasi politycy nie wpadną na jakiś kolejny „genialny” pomysł. Plusem jest natomiast to, że będąc w UE mamy sporą szansę, aby te szalone idee nie przeszły testu europejskich regulacji.

WIG_3_lata

Zakładamy zatem, że większość przedwyborczych pomysłów jest już odzwierciedlona w cenach polskich akcji. **Otwarta natomiast pozostaje kwestia czynników zewnętrznych.** Główne rynki konsolidują się i nie wygląda to jednoznacznie na przystanek przed kolejną falą wzrostów. Co więcej, patrząc na zachowanie cen surowców, takich jak ropa czy miedź, wyczuwa się pewien

niepokój czy to oby nie zapowiedź jakiegoś kolejnego spowolnienia w globalnej gospodarce. Zaczęło się od Stanów, później ciężkie chwile przeżywała Europa, obecnie Chiny muszą się uciekać do wielkich interwencji, aby przeciwdziałać załamaniu na rynku akcji i w gospodarce. Dużymi krokami zbliżamy się do miesięcy (wrzesień, październik), które owiane są złą sławą. Warto o tym pamiętać.

Reasumując, mamy nadzieję, że ceny akcji na GPW odzwierciedlają już przedwyborcze pomysły naszych polityków. Jeśli nie wszystkie, to przynajmniej zdecydowaną większość. Przekierowujemy zatem naszą uwagę w stronę rynków zagranicznych, gdzie też dzieje się sporo. Szczególnie na surowcach. Mamy nadzieję, że spadki ich cen to dalszy etap dostosowania po nieracjonalnej hossie lat 2003-2007, a nie zapowiedź jesiennego tąpnięcia na rynkach.

Autor jest także profesorem nadzwyczajnym w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie.

Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie edukacyjno – informacyjny / promocyjny i stanowi on wyraz własnych ocen, przemyśleń i opinii autora (autorów). Niniejszy materiał nie stanowi oferty ani rekomendacji do zawarcia transakcji kupna lub sprzedaży jakiegokolwiek instrumentu finansowego. Podane informacje nie mogą być traktowane jako usługa doradztwa inwestycyjnego lub innego typu doradztwa, w tym świadczenia pomocy prawno - podatkowej. Podane informacje nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego ani publicznego proponowania w rozumieniu ustawy o ofercie publicznej.
Autor (autorzy) niniejszej publikacji oraz Quercus TFI S.A. dołożyli należytej staranności w celu zapewnienia, aby zawarte w niej informacje były rzetelne i oparte na wiarygodnych źródłach. Niemniej jednak autor (autorzy) niniejszej publikacji oraz Quercus TFI S.A. nie ponoszą odpowiedzialności za jej prawdziwość i kompletność informacji, ani za wszelkie szkody mogące powstać w wyniku wykorzystania niniejszej publikacji lub zawartych w niej informacji.
Quercus TFI S.A. udostępnia niniejszą publikację nieodpłatnie. Quercus TFI S.A. informuje, że z każdą inwestycją związane jest ryzyko.

- Drukuj
- PDF
- 12 odsłon

Wszystkie komentarze zarządzającego